

Oświadczenie Likwidatora Polskiego Radia i Likwidatorów 17 Rozgłośni Regionalnych Polskiego Radia wobec zarzutu KRRiT o rozpowszechnianie fake newsów

Likwidator Polskiego Radia i Likwidatorzy 17 Rozgłośni Regionalnych Polskiego Radia wyrażają stanowczy sprzeciw wobec rozpowszechniania przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji zmanipulowanych informacji, wprowadzających w błąd opinię publiczną.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji Macieja Świrskiego nie przekazuje spółkom należnego im abonamentu. Przewodniczący Maciej Świrski kieruje kolejne transze do depozytów sądowych. To nie są fake newsy.

„NIE jest prawdą, że likwidatorzy mogą podjąć te pieniądze z depozytów sądowych - sądy odrzucają wnioski przewodniczącego KRRiT. Jak czytamy w licznych sądowych uzasadnieniach np. w ostatnim uzasadnieniu Sądu Rejonowego Katowice- Wschód "Wnioskodawca(KRRiT) nie posiada zdolności sądowej ani procesowej"- czyli nie może wnioskować o depozyt - podkreśla redaktorka naczelna i likwidatorka Radia Katowice Ewelina Kosałka-Passia.

Jedynie dwa sądy w Polsce w Olsztynie i Poznaniu przyjęły pierwszy depozyt wystany przez Macieja Świrskiego - kolejne wnioski depozytowe także w tych sądach zostały odrzucone przez kolejnych referendarzy sądowych. Tylko jeden depozyt sądowy trafił na konto Radia Olsztyn w likwidacji.

"Do dziś z kolei Radio Poznań w likwidacji czeka na uprawomocnienie się decyzji sądu, w sprawie wypłaty depozytu" - dodaje redaktor naczelny i likwidator Radia Poznań Piotr Michalak.

W przypadku Radia Kraków i Radia Rzeszów Sąd wydał już cztery decyzje oddalające wnioski o depozyt składane przez przewodniczącego KRRiT. Z pozyskanych informacji wynika, że wbrew przepisom przewodniczący KRRiT najpierw przesyła pieniądze na konto sądu, a dopiero później składa wniosek o depozyt. Oddalając wnioski sąd podkreśla, że nie ma żadnych powodów, by te pieniądze nie trafiały bezpośrednio do spółkek.

Z kolei sądy w Opolu, Wrocławiu, Łodzi i Koszalinie do dziś nie zajęły się wnioskami KRRiT.

Nieprawdą zatem jest, że przewodniczący Świrski działa w interesie mediów publicznych - wręcz przeciwnie- przewodniczący Świrski zaskarża kolejne negatywne dla niego decyzje sądów np. w Krakowie, Rzeszowie co wydłuża całą procedurę.

NIE jest prawdą - co możemy przeczytać w oświadczeniu KRRiT, że "Środki z abonamentu są jedynie uzupełnieniem kosztów nadawania, z przeznaczeniem wyłącznie na realizację misji publicznej".

"Pieniądze z abonamentu zarówno w przypadku Polskiego Radia jak i 17-tu Rozgłośni Regionalnych Polskiego Radia są podstawą funkcjonowania niezbędną do wykonania misji publicznej" - przypomina o tym likwidator Radia Łódź Jacek Grudzień.

Polskie Radio i Rozgłośnie regionalne ZOSTAŁY pozbawione pieniędzy na funkcjonowanie.

Likwidator Polskiego Radia Paweł Majcher podkreśla dosadnie: *"Polskie Radio i 17 Rozgłośni Polskiego Radia nie rozpowszechniają fake newsów. Informujemy naszych słuchaczy w specjalnych komunikatach, gdzie znajdują się pieniądze z abonamentu i kto blokuje przekazywanie tych środków. To nasz misyjny obowiązek. Po raz trzeci Sąd Rejonowy Warszawa-Mokotów odrzucił wniosek przewodniczącego KRRiT o złożenie depozytu, a przewodniczący nadal nie chce wypłacić należnemu Polskiemu Radiu abonamentu" – dodaje Majcher.*

Od początku roku kwota należna 17 Rozgłoszom Regionalnym Polskiego Radia z tytułu abonamentu i blokowana przez Macieja Świrskiego to 80 milionów złotych. Polskiemu Radiu przewodniczący KRRiT nie przelał od początku roku 70 milionów złotych.